



Wiadomość Tygodnia

OBCHODY ŚWIATOWEGO DNIA UBOGICH W KRAKOWIE

XXXIII
Niedziela
Zwykła

ale cz
e słowem.

**ŚWIATOWY
DZIEŃ
UBOGICH**

12-19 XI 2017
Kraków



Reżyserzy filmowi, aktorzy i osoby znane z małego ekranu włączają się w obchody Światowego Dnia Ubogich, które od wczoraj odbywają się w Krakowie. Będzie można spotkać się z nimi podczas projekcji filmowych, na warsztatach pisarskich i kulinarnych w Namiocie Spotkań i u krakowskich franciszkanów

W dniach od 12-19 listopada w całym Kościele trwa ustanowiony przez papieża Franciszka Światowy Dzień Ubogich. Redakcja DEON.pl włączyła się w przygotowanie tego święta w Archidiecezji Krakowskiej. Centralnym miejscem naszego świętowania będzie Namiot Spotkania na Małym Rynku. Dokładny plan wydarzeń znajdziecie tutaj: sdu.malopolska.pl. Z całego serca zachęcamy do spotkania się w tych dniach z ubogimi.

W Namiocie Spotkań na Małym Rynku w Krakowie każdy będzie mógł spróbować swych sił jako pisarz czy poeta.

Warsztaty pisarskie „Daj się poznać z Twojej najpiękniejszej strony” to propozycja dla tych, którzy chcą podzielić się swoim talentem z innymi. To także okazja do ukazania wrażliwości osób ubogich.

Podczas warsztatów będzie szansa stworzenia – samodzielnie lub przy pomocy wolontariuszy – własnego opowiadania lub wiersza. Teksty będą gromadzone w specjalnie przygotowanej skrzyni, a następnie zaprezentowane przez krakowskich aktorów, m.in. Jacka Romanowskiego i Agnieszkę Mandat, wolontariuszy jak i samych autorów.

Jak zapowiadają prowadzący, warsztaty mają stworzyć przestrzeń dla osób wykluczonych czy samotnych. – Przede wszystkim jest to pretekst do spotkania się z drugim człowiekiem, poznania go oraz dodania odwagi i możliwości wypowiedzenia się poprzez sztukę – wyjaśnia Dominika Feiglewicz, pomysłodawczyni projektu.

Warsztaty będą odbywać się w Namiocie Spotkań od wtorku do piątku (14-17 listopada) w godzinach od 16.00 do 19.00. Prezentacja wybranych prac odbędzie się w niedzielę 19 listopada na scenie Namiotu w godz. 15.30 do 17.00. Prace, które nie zostaną zaprezentowane w niedzielę, będą zebrane w jednym albumie, a następnie udostępnione do czytania w siedzibie Żywej Pracowni w Krakowie.

W programie Światowego Dnia Ubogich znalazły się również projekcje filmowe, podczas których będzie możliwość spotkania ze znanymi reżyserami i aktorami. W środę w Auli bł. Jakuba przy bazylice ojców franciszkanów odbędzie się projekcja filmu „Pogoda na jutro” i spotkanie z Jerzym Stuhrem. Również w środę, w Namiocie Spotkań krakowianie mogą zobaczyć obraz „Anioł w Krakowie” i spotkać się z reżyserem Arturem Więckiem i obsadą filmu, m. in. Krzysztofem Globiszem. W piątek do Krakowa przyjedzie Krzysztof Zanussi, by spotkać się z widzami na projekcji swojego filmu „Brat naszego Boga”. Znane twarze pojawią się także na warsztatach kulinarnych, podczas których będzie można zdobyć praktyczną wiedzę, jak

zrobić dobry posiłek z resztek i dobrze wykorzystać to, co zbywa i szybko psuje się w naszych lodówkach i spiżarniach. Podczas ŚDU w Namiocie Spotkań odbędą się warsztaty kulinarne „Chleba naszego powszedniego... gotuję, nie marnuję – recykling kulinarny”. Wezmą w nich udział m.in. Joanna Studnicka, laureatka programu „MasterChef”, Ewa Wachowicz czy gość specjalny – Marcel Lopez, szef kuchni z Ekwadoru.

W Namiocie Spotkań, który zostanie otwarty we wtorek, wspólnoty i placówki dobroczynne, m.in.: Towarzystwo Pomocy im. Brata Alberta, MOPS, Caritas, Fundacja Dzieło Pomocy św. Ojca Pio, L'Arche, Sant'Egidio, Zupa na Plantach organizują m.in.: warsztaty fotograficzne i filozoficzne, porady specjalistów, w tym psychologów, gry miejskie, kącik seniora, pokazy filmów, a wieczorami koncerty i pokazy filmowe.

W trakcie Świąt Ubogich będzie można skorzystać z metamorfoz wyglądu pod okiem stylistów, profesjonalnych fryzjerów oraz otrzymać nowe ubranie. Za: www.deon.pl

Wiadomości krajowe

OJCIEC JACEK SALIJ OP Z KRZYŻEM WIELKIM ORDERU ODRODZENIA POLSKI

Prezydent Andrzej Duda odznaczył znanego profesora ojca Jacka Salija jednym z najważniejszych odznaczeń państwowych.

Ojciec Jacek Salij otrzymał z rąk prezydenta RP Andrzeja Dudy Krzyż Wielki Orderu Odrodzenia Polski za zasługi dla rozwoju teologii i filozofii, za działalność na rzecz transformacji ustrojowej Polski, za osiągnięcia w pracy literackiej i publicystycznej. Uroczystość wręczenia jednego z najwyższych polskich odznaczeń państwowych odbyła się w Pałacu Prezydenckim w dniu Święta Niepodległości.

Ustanowiony przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej w 1921 roku Order Odrodzenia Polski jest nagrodą za wybitne zasługi położone w służbie państwu i społeczeństwu. Dzieli się on na pięć

klas, wśród których klasę najwyższą stanowi Krzyż Wielki Orderu Odrodzenia Polski. W hierarchii ważności polskich orderów i odznaczeń cywilnych zajmuje on drugie miejsce, po Orderze Orła Białego.



Ojciec prof. dr hab. Jacek Salij, urodzony w 1942 roku w Budach na Wołyniu, jest teologiem, duszpasterzem

oraz autorem wielu publikacji naukowych, popularyzatorskich i tłumaczeń.

Przez kilka dziesięcioleci był związany z Uniwersytetem Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, dawniejszą Akademią Teologii Katolickiej, pracując jako wykładowca oraz kierownik Katedry Teologii Dogmatycznej. Niemał przez całe swoje życie kapłańskie w Zakonie Dominikańskim jest związany z kościołem św. Jacka w Warszawie, gdzie swoim kaznodziejstwem i posługą duszpasterską służy już kilku pokoleniom mieszkańców stolicy.

Wspólnota dominikanów świętuje w tym roku jubileusz 75-lecia życia oraz 50-lecia kapłaństwa ojca Jacka. (...) *Miroslaw Sander OP* Za: www.dominikanie.pl

SYMPOZJUM 400-LECIA CHARYZMATU WINCENYŃSKIEGO W KRAKOWIE

W dniu 09.11.2017 r. w Instytucie Teologicznym Księża Misjonarzy w Krakowie na Stradomiu odbyło się Sympozjum poświęcone 400-leciu Charyzmatu św. Wincentego a Paulo. Tematem sympozjum było „Przeszłość – Teraźniejszość – Przyszłość”.

Sympozjum otworzył ks. Wizytator Kryspin Banko CM a gości i uczestników powitał Rektor Instytutu Teologicznego ks. Paweł Holc CM oraz swoje pozdrowienia przesłał ojciec Generał Tomaz Mavrič CM w formie krótkiego filmu wideo.



W sesji pierwszej: Fundament historyczno-teologiczny wincenycyńskiego charyzmatu swoje referaty wygłosili: ks. prof. Luigi Mezzadri CM – *Ubi Spiritus ibi caritas. Przesłanie roku 1617 dla naszych czasów*. Ks. prof. Waldemar Rakocy CM –

Ewangelizacja ubogich według św. Wincentego a Paulo i jej aktualizacja w dzisiejszej Polsce. Ks. bp Paweł Socha CM – *Duchowość Wincentyńska.*

Po pierwszej sesji odbyła się msza św. pod przewodnictwem ks. bp Pawła Sochy CM. W sesji drugiej: Współczesne aktualizacje charyzmatu wincentyńskiego, wszystkie ramy Rodziny Wincentyńskiej które są obecne w Polsce przedstawiły krótkie

zarysy swojej działalności: Misje *ad gentes*, Stowarzyszenie Świeckich Misjonarzy św. Wincentego a Paulo, Wincentyńska Młodzież Maryjna, Młodzież Misjonarska, Stowarzyszenie Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo (AIC), Stowarzyszenie Siemacha oraz Fundacja im. Ks. Siemaszki a wszystko zakończyło się koncertem kleryckiego zespołu Lazaryści.

Za: www.misjonarze.pl

SESJA BIBLIJNA KARD. RAVASI W KRAKOWIE

W dniach 10-12 listopada 2017 r. przewodniczący Papieskiej Rady ds. Kultury prowadził sesję biblijną w Centrum Formacji Duchowej Salwatorianów w Krakowie.

Włoski biblista prowadził drugą i zasadniczą część Dni Duchowości Biblijnej. Tematyka sześciu wykładów tej części spotkania została ujęta w słowach: „Księga Izajasza – Ewangelia Starego Testamentu”.

Tegoroczne, piętnaste z kolei Dni Duchowości Biblijnej w CFD poświęcone były tematowi „Stary Testament czytany w świetle Ewangelii”. W części pierwszej

(9-10 listopada) prowadzonymi byli biblistami z Warszawy: ks. prof. Waldemar Chrostowski z Uniwersytetu kardynała Stefana Wyszyńskiego i s. dr Judyta Pudełko PDDM z Papieskiego Wydziału Teologicznego.



Od piątku do niedzieli uczestnicy spotkania mogli też wysłuchać homilii głoszonych przez kardynała (nagrania i teksty: www.cfd.sds.pl – www.katolik.tv). W

niedzielę doświadczony włoski biblista odpowiadał też na pytania uczestników. Chętnie też podpisywał swoje publikacje, których wiele ukazało się w języku polskim.

Było to już piąte, począwszy od 2003 roku, spotkanie, które kard. Gianfranco Ravasi prowadził w domu formacyjnym salwatorianów w Krakowie. Przed otrzymaniem sakry biskupiej prowadził sesje biblijne na temat księgi Psalmów (2003), Hioba i Koheleta (2004) oraz Pieśni nad Pieśniami (2006), a jako kardynał uczestniczył w Dniach Duchowości Biblijnej „Powrót do lectio divina. Nowa wiosna Kościoła” (2012) przybliżając oblicza Kościoła przedstawione w czterech Ewangeliach. *Piotr Szyrszeń SDS*
Za: www.sds.pl

OSOBY KONSEKROWANE WŚRÓD ODZNACZONYCH MEDALAMI „BENEMERENTI”

Abp Edmund Piszcz, abp Wojciech Ziemba i abp Wiktor Skworec zostali wyróżnieni medalami „Benemerenti in Opere Evangelizationis” za szczególne i wybitne zasługi w dziele misyjnym. Medale wręczono podczas uroczystej gali z okazji 50-lecia działalności Komisji Episkopatu Polski ds. Misji, która odbyła się na Zamku Królewskim w Warszawie.

„Benemerenti” otrzymali także: ojciec Antoni Koszorz ze Zgromadzenia Słowa Bożego – za wieloletnią i ofiarną posługę sekretarza Komisji Episkopatu Polski ds. Misji oraz animację i formację misyjną, zwłaszcza dzieci i młodzieży; siostra Alina Sienkiewicz – ze Zgromadzenia Córek Maryi Wspomożycielki za gorliwą 46 letnią posługę lekarską wśród chorych i cierpiących Indian, katechizację dzieci i dorosłych w Amazonii w Brazylii; misjonarka świecka Zofia Kusy, która przez wiele lat pracowała wśród ubogich dzieci w slumsach i ofiarnie katechizowała w archidiecezji Sao Salvador da Bahia w Brazylii.

Kapituła przyznała „Benemerenti” również w kategorii „pomoc modlitewna i duchowa”. A medale otrzymali: siostra Anna Gurba ze Zgromadzenia Sióstr Służebniczek Najświętszej Maryi Panny Niepokalanie Poczętej – za nieustanne wspieranie misji cierpieniem oraz gorliwą, codzienną modlitwą; ks. Wacław Kuflewski – misjonarz w Zambii, były sekretarz Papieskiej Unii Misyjnej w Polsce, twórca biuletynu misyjnego „Światło Narodów” oraz sekretarz Komisji Episkopatu Polski ds. Misji; Zofia Baćławska – za wieloletnie ofiarne zaangażowanie w animację misyjną w diecezji i parafii, kolportaż prasy misyjnej, inicjatywy modlitewne.

W kategorii za szczególne zasługi w udzielaniu pomocy materialnej i finansowej misjom, odznaczeni zostali: Szymon Holownia – założyciel Fundacji „Kasisi” za systematyczne wspieranie duchowe i materialne misji; Irena i Eugeniusz Marszałkowie – za wieloletnią troskę o misjonarzy i organizowanie materialnej i duchowej pomocy dla misji; ks. Marek Mroczek – proboszcz parafii św. Mikołaja w Tylmanowej, inicjator Podhalańskiego Festynu Misyjnego.



Kapituła przyznała również medale „Benemerenti” w kategorii „informacja medialna”. Docenieni zostali: Radio Maryja – za stałą, wieloletnią i owocną współpracę z Komisją Episkopatu Polski ds. Misji w dziele animacji i formacji misyjnej wiernych Kościoła w Polsce; Redakcja Programów Katolickich Polskiego

Radia – za wieloletnią współpracę z Komisją Episkopatu Polski ds. Misji i jej agendami w dziele medialnej promocji misji; Tygodnik Katolicki „Niedziela”, który od lat systematycznie informuje opinię publiczną w Polsce o misyjnym dziele Kościoła, bierze aktywny udział w animacji i formacji misyjnej; Robert Noga – za zasługi w propagowaniu misji oraz pozyskiwanie i formację wolontariuszy misyjnych w mediach poprzez stronę internetową, filmy oraz programy radiowe i telewizyjne.

W uroczystości na Zamku Królewskim uczestniczyli m.in. Nuncjusz Apostolski w Polsce abp Salvatore Pennacchio, metropolita warszawski kard. Kazimierz Nycz, byli przewodniczący Komisji Episkopatu Polski ds. Misji: abp Edmund Piszcz i abp Wiktor Skworec oraz obecny szef tej komisji bp Jerzy Mazur, biskup warszawsko-praski abp Henryk Hosier; metropolita białostocki abp Tadeusz Wojda; przewodniczący Kapituły Medalu „Benemerenti in Opere Evangelizationis” bp Jan Piotrowski, sekretarz generalny KEP bp Artur Miziński, biskup łowicki Andrzej Dziuba, biskup koadiutor diecezji warszawsko-praskiej Romuald Kamiński, biskupa pomocnicz diecezji opolskiej

Rudolf Pierskała oraz wiceminister spraw zagranicznych Jan Dziedziczak.

Abp Salvatore Pennacchio przekazał uczestnikom jubileuszowej gali pozdrowienia i gratulacje papieża Franciszka.

Medal „Benemerenti” przyznawany jest w czterech kategoriach: „za zasługi w dziele misyjnym”, „pomoc modlitewna i duchowa”, „pomoc materialna i finansowa misjom” oraz „informacja medialna”. Kategorie te są uwidocznione na medalu. Na jego rewersie znalazły się słowa zachęty „Podziel się Chrystusem”.

Komisję Misyjną KEP powołano w 1967 r., realizując wskazania Soboru Watykańskiego II zawarte w „Dekrecie o misyjnej działalności Kościoła” (Ad gentes). Zadaniem Komisji jest integrowanie środowisk misyjnych w Polsce, wspieranie materialnie i duchowe misjonarek i misjonarzy oraz koordynowanie animacji, formacji i współpracy misyjnej w Polsce.

Za: www.episkopat.pl

POLSKA ZAKONNICA WŚRÓD KAWALERÓW ORDERU UŚMIECHU

Siostra Łucja (Eugenia Jakubowicz), dyrektor i opiekun Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego dla Dzieci w Piszkowicach, Pietro Bartolo – lekarz z Lampedusy, który zajmuje się m.in. dziećmi z rodzin uchodźców oraz koszykarz Marcin Gortat – to niektórzy z nowych Kawalerów Orderu Uśmiechu, jedynego odznaczenia przyznawanego na wniosek dzieci. O przyznaniu tego tytułu sześciu nowym osobom zdecydowała Międzynarodowa Kapituła Orderu Uśmiechu na swoim jesiennym posiedzeniu w Warszawie. Po dokładnej analizie wniosków otrzymanych od dzieci z całego świata Kapituła ogłosiła, że do grona Kawalerów Orderu Uśmiechu dołączy sześć kolejnych osób: Pietro Bartolo, Marcin Gortat,

siostra Łucja (Eugenia) Jakubowicz, Elżbieta Małanicz-Onoszko, Ireneusz Niewiarowski i Aleksandra Pohorodecka. Order Uśmiechu przyznawany jest od 1968 r. W przyszłym roku obchodzić zatem będzie swoje 50-lecie. Z wnioskiem mogą występować tylko osoby do 18. roku życia. Przez blisko 50 lat przyznano ponad tysiąc słonecznych odznaczeń.



Do grona Kawalerów Orderu Uśmiechu należą m.in. papież Franciszek, Dalajlama XIV, królowa Szwecji Sylwia, księżna Sarah Ferguson, św. Matka Teresa z Kalkuty, ks. Jan Twardowski, Jacek Kuroń, Irena Sendlerowa, Anna Dymna, prof. Zbigniew Religa, prof. Marian Zembala, Jakub Błaszczkowski. Orderem odznaczono również św. Jana Pawła II. Papież odebrał Order, choć z zasady nie przyjmował żadnych odznaczeń. Był 267. kawalerem, na wniosek niewidomych dzieci z Krakowa i Lasek. Wniosek został napisany alfabetem Braille'a.

Ostatnio Order przyznany został papieżowi Franciszkowi. Ceremonia wręczenia odznaczenia odbyła się 2 sierpnia w Watykanie.

Za: www.zakony-zenskie.pl

WARSZTATY DLA PRZEŁOŻONYCH BRACI MNIEJSZYCH

W dniach 6-9 listopada br. w Domu Pielgrzyma w Górze Świętej Anny odbyły się warsztaty dla gwardianów i przełożonych z polskich prowincji Zakonu Braci Mniejszych. Doroczne spotkanie odbywało się pod hasłem „Rola przełożonego we wspólnotie zakonnej”.

Wśród zaproszonych prelegentów był o. dr Dobromir Jasztal OFM wicekustosz Kustodii Ziemi Świętej, który przedstawił temat „Prerogatywy, zadania i obowiązki przełożonego wspólnoty zakonnej – na podstawie dokumentów Kościoła i Zakonu”; psycholog, o. dr Mateusz Hinc OFMCap, który dotknął tematu „Relacje przełożony – podwładny z punktu widzenia psychologa i zakonnika”; a także Ks. Dariusz Bartocha SDB, który przedstawił zagadnienie „Programowania życia apostołowskiego wspólnoty”. W program spotkania wpisana była wspólnotowa modlitwa, a codziennej Eucharystii przewodniczyli ministrowie prowincjalni poszczególnych prowincji.



Spotkanie było dobrą okazją do podjęcia współpracy między prowincjami oraz do wymiany doświadczeń. Jak zauważył organizator, sekretarz ds. Formacji i Studiów w Konferencji Północnosłowiańskiej Zakonu Braci Mniejszych, o. dr Hieronim Stypa OFM, współczesnym przełożonym potrzeba tej samej gorliwości o Kościół, która cechowała Jezusa, gdy wypędzał przekupniów ze świątyni (por. J 2,13-22), aby dzięki niej realizować w posłudze przełożenstwa służbę w sposób określony przez św. Pawła w Rz 12,3-13. Za: www.franciszkanie.com

SALWATORIAŃSKIE HOSPICJUM Z NAGRODĄ PREZYDENTA RP

Hospicjum św. Kamila w Bielsku-Białej zostało jednym z laureatów Nagrody Prezydenta RP „Dla Dobra Wspólnego”. Wręczone po raz drugi w historii wyróżnienie honoruje szczególnie zaangażowane osoby, organizacje pozarządowe i wartościowe przedsięwzięcia społeczne, budujące wspólnotę obywatelską.

Uroczyste wręczenie nagród odbyło się 9 listopada w Pałacu Prezydenckim, z udziałem prezydenta Andrzeja Dudy i Pierwszej Damy Agaty Kornhauser-Dudy. Prezydent wyjaśnił, że nagroda służy podkreśleniu wagi szczególnego rodzaju działalności.



„Działalności prospołecznej, proobywatelskiej, propaństwowej, dla Rzeczypospolitej, dla budowania sprawiedliwego państwa, dla budowania czegoś, co moglibyśmy nazwać dobrą, nowoczesną Polską. Bo na pewno państwo, które dostrzega każdego swojego obywatela, także takiego z problemami, jest nowo-

czesnym państwem” – powiedział Andrzej Duda.

Tegorocznymi laureatami nagrody zostali: lubelski wychowawca młodzieży Jacek Robert Bury – w kategorii „Człowiek”, Stowarzyszenie na Rzecz Niepełnosprawnych SPES z Katowic – w kategorii „Instytucja” i Hospicjum św. Kamila w Bielsku-Białej – w kategorii „Dzieło”. Nagrodą Specjalną prezydent RP uhonorował wolontariuszy „Łączki”.

Nagrodę dla Hospicjum odebrała z rąk prezydenta dr Anna Byrczek. Na gali byli obecni również wolontariusze Hospicjum w liczbie 26 wraz z duszpasterzami ks. Andrzejem Pacholikiem SDS i ks. Grzegorzem Jabłonką SDS. Za: www.sds.pl

OGÓLNOPOLSKIE SPOTKANIE DIECEZJALNYCH I ZAKONNYCH MODERATORÓW LITURGICZNEJ SŁUŻBY OŁTARZA

W dniach 8 – 9 listopada br. - już po raz 69 - odbyło się Ogólnopolskie Spotkanie Diecezjalnych i Zakonnych Moderatorów Liturgicznej Służby Ołtarza. Tegoroczne spotkanie miało miejsce w Sanktuarium Matki Bożej Bolesnej Królowej Polski w Licheniu.

W obradach wzięło udział ponad 50 księży moderatorów z niemal wszystkich polskich diecezji i kilku wspólnot zakonnych. Przewodniczyli im abp Józef Górzyński z Olsztyna - przewodniczący Podkomisji ds. Służby Liturgicznej i Delegat KEP ds. Duszpasterstwa Ministrantów i bp Adam Bałabuch ze Świdnicy – przewodniczący Komisji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów.

Tegoroczne spotkanie było w całości poświęcone obecności Matki Bożej w liturgii i w formacji tych, którzy należą do Liturgicznej Służby Ołtarza. Obecny na spotkaniu bp Rudolf Pietskała z Opola w prelekcji rozpoczynającej obrady mówił o Maryi jako Tej, Która uczy nas przeżywać Eucharystię. Podjęte zostały także tematy związane z obecnością modlitwy różańcowej, z nabożeństwem pierwszych sobót miesiąca, rocznic związanych z objawieniami Matki Bożej i innymi formami pobożności maryjnej w formacji LSO. Na kanwie wygłoszonych prelekcji odbywały się także spotkania w małych, kilkusobowych grupach.

Ważnym wydarzeniem w czasie tegorocznego zjazdu księży moderatorów była Eucharystia w bazylice licheńskiej, na zakończenie której abp Józef Górzyński i pozostali kapłani odczytali specjalnie przygotowany na zakończenie roku objawień maryjnych Akt Oddania Służby Liturgicznej Niepokalanemu

Sercu Matki Bożej. Pragnieniem wszystkich moderatorów jest to, by ten Akt Oddania został w Uroczystość Chrystusa Króla ponownie także we wszystkich polskich parafiach.



Akt Oddania Służby Liturgicznej Niepokalanemu Sercu Matki Bożej

Maryjo, Niewiasto Eucharystii, rozważająca Słowo Boga, trwająca przy Jezusie w Jego doskonałej Ofierze i zjednoczona z Nim całym sercem, Ty nazwałaś siebie Służebnicą Pańską, Twojemu Niepokalanemu Sercu zawieramy wszystkich, których Bóg powołał do pełnienia szczególnych funkcji w celebracjach liturgicznych. Ogarnij swoją macierzyńską miłością zespoły liturgiczne dzieci, młodzieży i dorosłych. Wyproś nam u Boga serce czyste, gorliwość w służbie Bogu i posłuszeństwo Kościołowi w sprawowaniu świętej liturgii. Pragniemy całym naszym życiem uwielbiać Ojca Wszechmogącego, Jego Syna, Jezusa Chrystusa i Ducha Świętego, Uświęciciela, jedynego Boga. Który żyje i króluje przez wszystkie wieki wieków. Amen.
o. Piotr Recki SchP Za: www.pijarzy.pl

W TUCHOWIE SYMPOZJUM O „AMORIS LAETITIA”

W dniach 9 – 10 listopada 2017 roku w tuchowskim klasztorze redemptorystów, miało miejsce sympozjum naukowe z okazji 285 rocznicy powstania Zgromadzenia Najświętszego Odkupiciela i 85

rocznicy założenia kwartalnika Homo Dei.

Obchody rozpoczęły się w czwartkowy wieczór uroczystymi nieszporami, w których do grona oblatów Zgromadzenia Najświętszego Odkupiciela zostali przyjęci: Pani Zofia Aksamit oraz Państwo Maria i Wiesław Wróbel.

Sympozjum naukowe rozpoczęło się następnego wspólną Eucharystią, której przewodniczył i słowo wygłosił ks. bp dr hab. Paweł Socha. Po części duchowej przenieśliśmy się do auli św. Klemensa, gdzie całość obrad otworzył w słowie wstępnym o. dr Maciej Sadowski CSsR, rektor WSD w Tuchowie. Następnie

zebrani wysłuchali niezwykle aktualnej prelekcji ks. bpa dra hab. Pawła Sochy zatytułowanej *Posługa kapłana wobec narzeczonych i młodych małżeństw na podstawie „Amoris laetitia”*. Ks. prof. dr hab. Ireneusz Mroczkowski, w interesujący sposób zaprezentował wykład na temat: *Etos miłosierdzia a dylematy sumienia osób żyjących w związkach niesakramentalnych*. Przedpołudniową sesję sympozjalną zakończył zaś pasjonujący referat ks. prof. dra hab. Leszka Adamowicza, *„Amoris laetitia”. Spojrzanie kanonisty*.

Zwieńczeniem – w powszechnej opinii udanych i bogatych w treści – obrad było uroczyste wręczenie nagród Pro Redemptione dla ks. dr. Aleksandra Ra-

deckiego, br. Benedykta Pączki OFM-Cap., ks. bp. dr. Pawła Sochy CM, ks. prof. Edwarda Stańka.



Nagrody Pro Redemptione wręczane są od 2014 r. w kilku kategoriach, m. in. za współpracę z kwartalnikami oraz za troskę o formację kapłanów. Kapitułę Nagrody tworzą: ks. bp dr hab. Andrzej

Czaja, ordynariusz opolski, o. dr Janusz Sok, prowincjał redemptorystów, o. dr Piotr Koźlak, dyrektor Wydawnictwa Homo Dei, ks. prof. Piotr Mazurkiewicz (UKSW), ks. prof. Bogusław Migut (KUL), prof. Eugeniusz Sakowicz (UKSW).

Organizatorami wydarzenia było Wyższe Seminarium Duchowne Redemptorystów w Tuchowie oraz Wydawnictwo Homo Dei w Krakowie. W najbliższych dniach napiszemy więcej o samym wręczeniu nagród Pro Redemptione i laureatach. br. *Jakub Gościński CSsR*

Za: www.redemptor.pl

STANOWISKO PROWINCJI MARIANÓW W SPRAWIE WYPOWIEDZI MEDIALNYCH O ADAMA BONIECKIEGO

Publikujemy komunikat Prowincji Polskiej Zgromadzenia Księży Marianów odnośnie do ostatnich wypowiedzi ks. Adama Bonieckiego:

„W misji głoszenia Ewangelii wszystkim ludziom Kościół posługuje się środkami społecznego przekazu, pośród nich radiem i telewizją, jako narzędziami, których ogromnych możliwości we współczesnym świecie nie sposób przecenić.” (Normy KEP o udziale duchownych w mediach, Warszawa, 8-9 marca 2005 r.) Pod koniec lipca 2017 r. ks. Adam Boniecki otrzymał możliwość korzystania nie tyle z prawa, co z przywileju wypowiedzi w szeroko rozumianych mediach. Powodem udzielenia byłemu Redaktorowi Naczelnemu Tygodnika Powszechnego pozwolenia na zabieranie głosu szerzej, aniżeli tylko na łamach pisma, któremu poświęcił niemal całe swoje życie, była jego trzykrotna interwencja z prośbą o zniesienie zakazu korzystania z tego przywileju, wydanego w listopadzie 2011 r. W oparciu o pisemnie przedstawioną przez ks. Bonieckiego historię swojej działalności, odbyła się rozmowa z nowym przełożonym prowincji, w której między innymi przypomniano ks. Bonieckiemu wydane przez władzę kościelną i obowiązujące duchownych występujących w mediach przepisy i normy. W teje samej rozmowie, przez przełożonego prowincji została jasno podkreślona pasterska troska o wszystkich jako bezwzględnie obowiązujące kryterium wypowiedzi; bez wzbudzania niepotrzebnych podziałów i kontrowersji wśród wiernych. Każdy ze współbraci ma prawo prosić o rzeczy dla niego ważne, a prawomocny przełożony ma obowiązek prośbę rozważyć i o niej zdecydować. Wziąwszy pod uwagę doświadczenie, działalność wydawniczą, przeszłość kapłańską i zakonną ks. Bonieckiego, można było mieć nadzieję na mądry głos w szeroko rozumianej debacie publicznej, w której różnorakie zagadnienia zyskiwałyby ewangeliczną orientację.

Kościelne przepisy odnoszące się do obecności duchownych w przestrzeni medialnej, nie zawierają szczegółowej listy przypadków, które wprost nakazywałyby wyższemu przełożonemu uchylenie przywileju swobodnej wypowiedzi w mediach danemu współbratu. Jednakże prawodawca kościelny pozostawił przełożonemu wyższemu przestrzeń dla roztrzonego rozważania, kiedy należy podejmować uzasadnione działania, zmierzające do dyscyplinowania swoich współbraci, poprzez upominanie, naganę i inne środki pasterskiej troski, aż po uchylenie wspomnianego przywileju włącznie. Wspomniane przepisy

wyraźnie też akcentują, że występujący w mediach duchowny nie przestaje być reprezentantem Kościoła. W praktyce oznacza to, że wypowiedzi duchownego mają być przepelnione wiernością Ewangelii, nieskażonym przekazem doktryny głoszonej przez Urząd Nauczycielski Kościoła, ewangeliczną troską o zbawienie wszystkich. Wypadałoby również unikać wszystkiego, co np. rodzi nieuzasadniony podział, wprowadza zamęt odnośnie interpretacji zagadnień moralnych, narusza dobre imię wspólnoty kościelnej, rani wrażliwość religijną wiernych, bądź rodzi podejrzenie o stawianie się „rzecznikiem” jakiegokolwiek partii politycznej.

Analiza treści wypowiedzi ks. Bonieckiego i reakcji na nie, pokazują, że stają się one źródłem kolejnych rozdarć i moralnych niepewności wśród wiernych Kościoła Katolickiego, naruszając punkt 8 oraz 9 Norm wydanych przez Konferencję Episkopatu Polski o udziale duchownych w mediach, z marca 2005 r. Poniżej całość treści wspomnianych punktów:

Punkt 8: „Duchowni i członkowie instytutów zakonnych wypowiadający się w mediach winni cechować się wiernością nauce Ewangelii, rzetelną wiedzą, roztropnością i odpowiedzialnością za wypowiedziane słowo, troską o umiłowanie prawdy i owocny przekaz ewangelicznego orędzia. Jeśli nie są w danej dziedzinie wystarczająco kompetentni, powinni zrezygnować z występowania w mediach, zwłaszcza w kwestiach trudnych i kontrowersyjnych”.

Punkt 9: „Wypowiadając się w sprawach nauki katolickiej lub obyczajów, duchowni i zakonnicy winni pamiętać, że są powołani do głoszenia nauki Chrystusa, a nie własnych opinii. Dlatego zobowiązani są do wiernego przekazu katolickiej nauki, zgodnie z doktryną głoszoną przez Urząd Nauczycielski Kościoła. Powinni również respektować zdanie Konferencji Episkopatu w kwestiach, które były przedmiotem jej oficjalnego stanowiska. Stanowisko Konferencji Episkopatu prezentuje jej rzecznik”.

Z tego powodu, po rozmowie z ks. Bonieckim, przełożony prowincji udzielił mu upomnienia, wzywając raz jeszcze do bezwzględnego zachowania przewidzianych przez prawo norm regulujących udział i zaangażowanie duchownych w świecie mediów. Warszawa, 9 listopada 2017 r.

Ks. Piotr Kieniewicz MIC
rzecznik prasowy Prowincji Polskiej
Zgromadzenia Księży Marianów

NIZWYKŁE ZNALEZISKO W PODZIEMIACH KOŚCIOŁA PIJARÓW W KRAKOWIE

W podziemiach kościoła oo. pijarów nieopodal Rynku Głównego w Krakowie odnaleziono katakumby, w których zachowało się ponad 30 miejsc pochówku. Odkrycia dokonano podczas konserwacji polichromii w podziemiach świątyni.

Konserwatorzy spod warstw tynku wydobyli tablice epitafijne z krzyżami i fragmentami inskrypcji. Trumny były wsuwane do wmurowanych nisz. Następnie zostały zamurowane, a na ścianach wykonano tablice. Prawdopodobnie wszystkie komory są wypełnione. Konserwatorzy oceniają, że jest ich ok. 30-40. Podobne katakumby można zobaczyć np. u kamedułów na Bielanach.

Są tam pochowani ojcowie pijarzy i osoby świeckie. Trumny umieszczano w kryptach od XVIII do końca XIX wieku. O dwóch pochówkach z XX wieku wiadomo, bo zachowały się tablice epitafijne: zmarłego w 1946 r. prowincjała zakonu o. Hieronima Stusińskiego i zmarłego w 1956 r. biskupa pomocniczego łucko-żytomierskiego Michała Godlewskiego. W latach 80. ub. wieku pod kamienną posadzką natrafiono na szczątki zmarłych, które zostały złożone w trumnie i umieszczone w przeszklonej niszy.

„Miejsca pochówku były widoczne do końca XIX wieku. Potem zostały zasłonięte nowymi tynkami podczas remontu, a czas i zawieruchy wojenne sprawiły, że pamięć o katakumbach się zatężyła. Dla nas jest to pewna niespodzianka” –

przyznał w rozmowie z dziennikarzami o. Józef Tarnawski SP, ekonom zakonu.

Jak powiedziała dziennikarzom archiwistka Polskiej Prowincji Zakonu Pijarów Agnieszka Szmerek, udało się ustalić nazwisko jednej osoby świeckiej: pani Lachockiej, która była donatorką zakonu pijarów. Według przekazów mogą tu być pochowani Lubomirscy.



W przyszłości nisze nie będą otwierane, a ewentualne badania ograniczą się do wprowadzenia przez otwór kamery i udokumentowania znaleziska. „Do badań kiedyś w przyszłości będzie można wrócić. Współczesne tynki zostaną usunięte, a zabytkowe zakonserwowane i na tym poprzestaniemy” – mówił o. Tarnawski.

Specjaliści zauważają, że klasztor jest posadowiony na pozostałościach budynków średniowiecznych. W podziemiach zachowały się fragmenty murów, które można datować najpóźniej na połowę XIV wieku, a po północnej stronie prezbiterium

odkryto średniowieczne i nieco późniejsze kanały, które powstały najpóźniej w XVI wieku i z chwilą budowy kościoła przestały pełnić swoją funkcję.

Prace w podziemiach kościoła oo. pijarów mają na celu odsonięcie odkrytych w 2013 r. XVIII-wiecznych malowideł, które przedstawiają sceny pasyjne. W arkadach są m. in. sceny Ukrzyżowania i Zdjęcia z krzyża. Nie wszystkie zostały odsonięte, część jest poważnie uszkodzona.

Wśród zachowanych dekoracji są m.in. postacie aniołów, kartusze herbowe oraz na sklepieniu zarys tonda. Niewykluczone, że autorem dekoracji może być Franciszek Eckstein, który zajmował się wystrojem kościoła Przemienienia Pańskiego lub jego uczeń Andrzej Radwański.

Projekt „Perła polskiego baroku – rewitalizacja nowoodkrytych, unikatowych polichromii w krypcie kościoła Pijarów w Krakowie” realizowany przez Polską Prowincję Zakonu Pijarów zakłada również odtworzenie historycznych galerii w Kolegium Pijarskim w celu udostępnienia zabytkowych wnętrz i poszerzenia działalności kulturalnej. Prace prowadzone w kościele przy ul. Pijarskiej mają łącznie kosztować ponad 20 mln zł. Pieniądze pochodzą z Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014-2020 (13,6 mln), Społecznego Komitetu Odnowy Zabytków Krakowa (2,2 mln) i od Polskiej Prowincji Zakonu Pijarów (4,8 mln).
Za: www.deon.pl

RELIKWIE BŁ. ALFONSA JÓZEFA MAZURKA OCD W RODZINNEJ PARAFII W LUBARTOWIE

W niedzielę 12 listopada 2017 r. w bazylice św. Anny w Lubartowie intronizowano relikwie bł. Józefa Alfonsa Mazurka, karmelity bosego, męczennika z rąk niemieckich podczas drugiej wojny światowej, beatyfikowanego przez św. Jana Pawła II w grupie 108 męczenników hitlerizmu w Warszawie 13 czerwca 1999 r. W tejże bazylice św. Anny w Lubartowie bł. Józef Alfons Mazurek, urodzony 1 marca 1891 r. w Baranówce, został ochrzczony nazajutrz po przyjściu na świat, tam przyjął pierwszą Komunię świętą i tam też odprawił swoją Mszę św. prymicyjną 26 lipca 1916 r.

Postulator Krakowskiej Prowincji Karmelitów Bosych, o. Szczepan T. Praśkiewicz OCD, nie mógł nie zadośćuczynić przedłożonej prośbie ks. kan. Andrzej Jużko, od roku proboszcza lubartowskiej parafii i dziekana dekanatu lubartowskiego i przekazał jedną z kości dłoni błogosławionego. Ks. proboszcz, w porozumieniu z Urzędem Konserwatora Zabytków, zatroszczył się o wykonanie dla czcigodnej relikwii stosownego relikwiarza, a nadto zamówił wykonanie obrazu bł. Józefa Alfonsa. Zarów-

no obraz jak i relikwiarz Błogosławionego będą umieszczone w ołtarzu Matki Bożej w lubartowskiej bazylice.



Obrzędowi pobłogosławienia obrazu bł. Józefa Alfonsa Mazurka i intronizacji jego relikwii w jego rodzinnej parafii przewodni-

czył wspomniany już postulator. Relikwie wniósł procesjonalnie do lubartowskiej bazyliki siostry karmelitanki z archidiecezji lubelskiej (tj. siostry zewnętrzne klasztoru klauzurowego w Dysie i lubelskie siostry Karmelitanki Dzieciątka Jezus).

Rodacy i ziomkowie bł. Alfonsa Józefa oddali mu stosowną cześć, całując jego relikwie. Ks. proboszcz Andrzej Jużko podkreślał, że o. Józef Alfons „wrócił do domu”, a kaznodzieja, o. Szczepan zachęcał ziomków Błogosławionego do modlitwy o cud za jego przyczyną, aby mógł być ogłoszony świętym Ko-

ścioła powszechnego, jako pierwszy święty rodem z Lubelszczyzny.

Postulator spotkał się także z osobami szczególnie promującymi kult bł. Józefa Alfonsa Mazurka w jego rodzinnych stronach, m.in. z sołtys wsi Baranówka, p. mgr Anna Dobrzyńską, w której urodził się bł. Alfons i w której wzrastał 12. roku życia, co przypomina specjalna tablica umieszczona w miejscowym domu kultury. *o. Szczepan T. Praśkiewicz OCD*

Refleksja tygodnia

OJCZYŻNA I PATRIOTYZM W NAUCZANIU JANA PAWŁA II

Felieton O. Dariusza Kowalczyka SJ

Jan Paweł II uczył nas i otwarcia, i patriotyzmu (umiłowania dużej i małej Ojczyzny) – on Europejczyk, „światowiec”, a zarazem Polak z krwi i kości – pisze o. Dariusz Kowalczyk SJ.

Podczas pierwszej swej pielgrzymki do Polski Jan Paweł II mówił: „Zanim stąd odejdę, proszę was, abyście całe to duchowe dziedzictwo, któremu na imię Polska, raz jeszcze przyjęli z wiarą, nadzieją i miłością – taką, jaką zaszczerpia w nas Chrystus na chrzcie świętym, abyście nigdy nie zwątpili i nie znużyli się, i nie zniechęcili, abyście nie podcinali sami tych korzeni, z których wyrastamy”. Wezwanie jakże aktualne dziś! Tym bardziej, że dziś rozumienie owego dziedzictwa dzieli Polaków. „Żeby Polska była Polską” – nie tylko nie znaczy dla różnych ludzi tego samego, ale dla niektórych z nie znaczy zgoła nic, albo po prostu irytuje.



Jan Paweł II uczył nas i otwarcia i patriotyzmu (umiłowania dużej i małej Ojczyzny) – on Europejczyk, „światowiec”, a zarazem Polak z krwi i kości. Pisał: „W czasie podróży przekonałem się, że z moim doświadczeniem historii ojczyzny, z moim narastającym doświadczeniem wartości narodu nie byłem wcale obcy ludziom, których spotkałem. Wręcz przeciwnie, doświadczenie mojej ojczyzny bardzo mi ułatwiało spotkanie się z ludźmi i narodami na wszystkich kontynentach”. To ważne słowa, szczególnie w kontekście opinii, że polskość miałaby przeszkadzać w pełnym otwarciu na świat. Tymczasem jednoczenie się z innymi tylko wtedy nie będzie zakompleksionym poddawaniem się silniejszym i bezmyślnym płynięciem z głów-

nym nurtem, kiedy sami będziemy wiedzieli, kim jesteśmy z naszą 1000-letnią historią i kim chcemy być.

„Ojczyzna to dziedzictwo po ojcach: stan posiadania ziemi i terytorium, ale jeszcze bardziej wartości i treści duchowych” – napisał Papież Polak. I zauważył, że paradoksalnie duch najbardziej rozwijał się wtedy, kiedy nie mieliśmy terytorium. Wyrazicielami tego ducha byli tacy „mocarze” jak: Mickiewicz, Słowacki, Krasiński, Sienkiewicz, Norwid, Chopin, Moniuszko, Matejko. Nasuwa się w tym kontekście pytanie, co dziś tzw. elity artystyczne nam proponują.

Patriotyzm można – stwierdza Jan Paweł II – wyprowadzić z IV przykazania: Czcij ojca i matkę. Wszak dziedzictwo duchowe, którym jest ojczyzna, dociera do nas przez ojca i matkę. Po przez rodziców zostajemy zakorzenieni w konkretnej historii, tradycji, języku, w ojczystym krajobrazie.

Papież podkreśla, że Ewangelia nadaje nowe znaczenie pojęciu Ojczyzny – Ojcowizna, którą zyskaliśmy dzięki Chrystusowi, oznacza wieczną ojczyznę (niebieską), do której zmierzamy: „Wyszedłem od Ojca i przyszedłem na świat; znowu opuszczam świat i idę do Ojca”. Dzięki temu otwarciu ojczyzny doczesnej na wieczność, patriotyzm nie staje się szowinizmem, który nie liczy się z prawami innych. Co więcej, perspektywa wiecznej ojczyzny rodzi gotowość służenia ojczyźnie doczesnej. Skoro mam przed sobą wieczność, to nie muszę rozpychać się łokciami i deptać innych w pogoni za własnym sukcesem, ale mogę służyć innym, Ojczyźnie.

Umiłowanie ojczyzny przygotowuje nas do życia w Ojczyźnie niebieskiej. Tak jak to mamy genialnie przedstawione w „Opowieściach z Narnii”, kiedy lew Aslan tłumaczy bohaterom historii: „Naprawdę wydarzył się wypadek kolejowy. Wasz ojciec, wasza matka i wy wszyscy jesteście, jak to zwykliście nazywać w Krainie Cieni, umarli”, a wówczas Jednorożec woła: „Nareszcie wróciłem do domu! To jest moja prawdziwa ojczyzna! Do niej należę. To jest kraj, za którym tęskniłem przez całe życie, chociaż nie wiedziałem o tym aż do dziś. To dlatego kochaliśmy starą Narnię, że czasami przypomina tę. Dalej wwyż, dalej w głąb”. A zatem być może jest tak, że dla nas, Polaków, miłość do Polski jest przedsmakiem umiłowania tego, co Bóg dla nas przygotował po tamtej stronie. *O. Dariusz Kowalczyk SJ*
Za: www.jezuici.pl

Wiadomości zagraniczne

W MADRYCIE BEATYFIKACJA 60 MĘCZENNİKÓW Z RODZINY WINCENTYŃSKIEJ

Kolejni męczennicy za wiarę z okresu hiszpańskiej wojny domowej zostali wyniesieni do chwały ołtarza. Uroczystości beatyfikacyjnej 60 członków rodziny wincentyńskiej w imieniu Papieża przewodniczył w Madrycie kard. Angelo Amato.

Niedzielną beatyfikacją, która miała miejsce w madryckiej hali Vistalegre Arena, odbyła się w ramach obchodów 400-lecia Rodziny Wincentyńskiej. Wśród męczenników jest 29 kapłanów, 16 braci zakonnych, siostry zakonne oraz świeccy. Wszyscy zginęli za wiarę, niekiedy po okrutnych torturach, w czasach prześladowań religijnych, jakie miały miejsce podczas hiszpańskiej wojny domowej. Większość z nich zginęła w Madrycie, gdzie byli związani z bazyliką Cudownego Medalika La Mila-

grosa. Pozostali w Katalonii, Walencji i Murcji. W uroczystości beatyfikacyjnej wzięły udział rodziny męczenników.



„Mojego ojca republikanie zabili w dzień Matki Bożej od Cudownego Medalika (27.11) 1936 r.”, wspomina 81-letnia dzisiaj Gloria. Jej ojciec należał do nocnej adoracji i był kawalerem Cudownego Medalika. „Każdego dnia wychodził o szóstej rano na mszę i nie wyobrażał

sobie dnia bez przyjęcia Komunii świętej. Był człowiekiem prostym, ale o głębokiej i intensywnej pobożności. To dzięki dobremu wpływowi mojej matki, z którą ożenił się w 1927 r. i miał czworo dzieci”, mówi Gloria. „Po śmierci mojego ojca sąsiadki z dzielnicy krzyczały do mojej matki: ‘To ją trzeba było zabić’. Gloria podkreśla, że w domu zawsze modlili się za zabójcę jej ojca.

Bogaty program beatyfikacyjny przewiduje m.in. nawiedzenie miejsc śmierci, Drogę Krzyżową, film o męczennikach oraz koncerty muzyki religijnej. Mszę dziękczynną odprawi jutro w katedrze Almudena kard. Carlos Osoro. *M. Raczekiewicz CSsR* Za: [Radio watykańskie](#)

KARD. AMATO O HISZPAŃSKICH MĘCZENNİKACH

„Jestem katolikiem! Niech żyje Chrystus Król” – to ostatnie słowa, a zarazem jedyny powód śmierci dziewiętnastoletniego Rafaela Llucha Garina, jednego z wielu, którzy ponieśli śmierć męczeńską podczas prześladowań Kościoła w Hiszpanii w latach 30. zeszłego wieku. Dziś w Madrycie odbyła się beatyfikacja 60 męczenników z lat 1936-1937, skazanych przez marksistowski reżim na śmierć tylko dlatego, że byli katolikami. Było to 21 duchownych i świeckich męczenników ze zgromadzeń zakonnych i ruchów związanych ze św. Wincentym a Paulo, pomordowanych w diecezjach Barcelony, Walencji, Cartageny i Gerony, oraz 39 męczenników z archidiecezji madryckiej.

Uroczystościom beatyfikacyjnym przewodniczył prefekt Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych. W wywiadzie dla Radia Watykańskiego kard. Angelo Amato wyjaśnia, jakie przesłanie pozostawili nam ci męczennicy:

„Myślę, że wszyscy jesteśmy wezwani do uczczenia i naśladowania męczenników, pociągnięci ich przykładem wiary, nadziei i odwagi, żeby skutecznie karmić naszą codzienną egzystencję. Jesteśmy również wezwani, by modlić się za ich katów, ofiarując – podobnie jak to zrobili błogosławieni męczennicy – drogocenny dar naszego przebaczenia. Nie możemy i nie wolno nam zapominać tego tragicznego wydarzenia. Z jednej strony jest to przykład chrześcijańskiego heroizmu, a z drugiej

nieuzasadnionego okrucieństwa wobec ludzi bezbronnych i niewinnych. Nie możemy i nie wolno nam zapominać, żeby więcej nie powtórzyła się taka fala bratobójczej nienawiści” – powiedział kard. Amato.



Matka jednego z zamordowanych wówczas księży podczas identyfikacji ciała swojego jedyne go syna zwierzyła się komuś z obecnych mówiąc: „Chciałbym wiedzieć, kto zabił mojego syna, żeby mu wybaczyć”. Jak powiedział kard. Angelo Amato, „ta beatyfikacja to okazja dla powiększenia siły dobra, które zwycięża nad złem”.
Za: [Radio watykańskie](#)

FRANCISZEK DO PIJARÓW: NAMAWIAJCIE DO DIALOGU

Ojciec Święty przyjął wczoraj na audyencji przedstawicieli zakonu pijarów. Spotkanie miało charakter zamknięty. Ostatecznie opublikowano jednak tekst spontanicznego przemówienia Papieża.

Franciszek zachęcił zakonników do uzdrawiania systemu edukacji, przez prowadzenie potrójnego dialogu pomiędzy szkołą, rodziną i młodzieżą.

Zwrócił także uwagę, że młodzi nie mają dziś świadomości swoich korzeni. Dlatego trzeba im pomóc je odkryć. „Dziś młodzi muszą rozmawiać ze starszymi,

to jedyna droga żeby odnaleźć swoje korzenie”. – mówił Papież – „Proszę was, daję wam tę misję: – póki jeszcze czas, zanim odejdziemy – starajcie się zachęcać do dialogu pomiędzy młodymi i starszymi” – powiedział Franciszek.

Za: [Radio watykańskie](#)

POWRÓT ALBERTYNEK I ALBERTYNÓW DO LWOWA

W dniu 12. listopada 2017 r., w 28 rocznicę kanonizacji Św. Brata Alberta, Metropolita Lwowski Ksiądz Arcybiskup Mieczysław Mokrzycki poświęcił dwie nowe placówki albertyńskie. Bracia Albertyni i Siostry Albertynki wracają do Lwowa po 72 latach przerwy.



Było to drugie miasto, po Krakowie, gdzie Ojciec Ubogich, w roku 1892, zorganizował Przytuliska dla bezdomnych mężczyzn i kobiet.

Obecnie Siostry Albertynki będą prowadziły Kuchnię dla Ubogich oraz podejmą opiekę wśród chorych w środowisku.

Bracia Albertyni natomiast będą prowadzić Przytulisko dla Bezdomnych, Łażnię i Kuchnię dla Ubogich. *Br. Franciszek Grzelka Alb.*

OD 50 LAT NA GÓRZE OLIWNEJ POLSKIE ZAKONNICE ZAJMUJĄ SIĘ SIEROTAMI

Od 50 lat na Górze Oliwnej w Jerozolimie istnieje Dom Pokoju, który opiekuje się arabskimi sierotami. Założyło go Zgromadzenie Sióstr św. Elżbiety. Dziś obchodzono jubileusz tego ośrodka. Uroczystą Mszę z tej okazji odprawił administrator apostolski Łacińskiego Patriarchatu Jerozolimy abp Pierbattista Pizzaballa.



Jerozolimski Dom Pokoju powstał w 1967 roku po tak zwanej wojnie sześciodniowej. W wyniku konfliktu zbrojnego pomiędzy Izraelem a Palestyńczykami bardzo dużo dzieci arabskich zostało sierotami, bez rodziców i bez dachu nad głową. Polskie siostry elżbietanki widząc potrzebę zaopiekowania się bezbronnymi dziećmi zaczęły zabierać je z ulicy i dały im bezpieczne schronienie. Szczególne zasługi w powstaniu tego domu mają siostry Rafała Włodarczyk i Imelda Płotka. Począt-

kowo dzieci znalazły schronienie w wynajętych pokojach na Górze Oliwnej a z czasem powstał Dom Pokoju, oaza i bezpieczne schronienie dla wszystkich potrzebujących dzieci.

W ciągu pięćdziesięciu lat istnienia Domu Pokoju przewinęło się przez niego około 400 dzieci. Pochodziły one głównie z rodzin arabskich. Dzieci przebywają w Domu do matury lub tak długo jak się uczą. Po zdobyciu dobrego wykształcenia w szkołach katolickich rozpoczynają samodzielne życie. Często wracają do środowisk, z których wyszły i niosą pomoc najbardziej potrzebującym. Dziś w Domu Pokoju przebywa piętnaścioro dzieci pochodzących z Etiopii, Erytrea i krajów byłego Związku Radzieckiego. Większość z obecnie przebywających tam dzieci ma rodziców, niemniej jednak z powodu ubóstwa ich rodziny nie są w stanie zapewnić im dobrych warunków do rozwoju i nauki. Dom Pokoju należy do Poznańskiej Prowincji Zgromadzenia Sióstr św. Elżbiety.

Uroczystej mszy świętej jubileuszowej w niedzielę 12 listopada przewodniczył Administrator Apostolski Łacińskiego Patriarchatu Jerozolimy, abp Pierbattista Pizzaballa. Wśród zaproszonych gości byli założycielka domu siostra Rafała Włodarczyk, Matka Generalna Zgromadzenia Sióstr św. Elżbiety siostra Samuela Werbińska i przełożona Poznańskiej Prowincji zakonnej siostra Kamila Paszkowiak. Na jubileuszowej uroczystości nie zabrakło także przyjaciół domu, dobroczyńców jak również byłych wychowanków, których obecność jest najlepszym znakiem ich ogromnej wdzięczności za trud włożony w wychowanie.

W 2010 roku w Betlejem w Autonomii Palestyńskiej powstał drugi dom. Również on niesie pomoc arabskim dzieciom, które z racji trudnej sytuacji rodzinnej nie mają dostatecznych warunków do rozwoju i nauki a tym samym do dobrego startu w dorosłe życie. W domu w Betlejem przebywa obecnie trzydzieścioro dzieci. *P. Blajer ofm, Jerozolima Za: Radio watykańskie*

ZAPOWIEDŹ BEATYFIKACJI WSPÓŁCZESNYCH MĘCZENNİKÓW

Franciszek przyjął 8 listopada prefekta Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych, kard. Angelo Amato SDB i upoważnił kierowaną przez niego dykasterię do opublikowania dwóch dekretów o męczeństwie oraz 6 o heroiczności cnót. Jednym z nowych błogosławionych męczenników będzie młody węgierski kapłan, Jan Brenner (1931-1957), za-

mordowany z nienawiści do wiary 15 grudnia 1957 roku.

Jan Brenner urodził się 27 grudnia 1931 roku w Szombathely w rodzinie głęboko religijnej, w której obok niego także dwóch braci zostało księżmi. Ze względu na represje władz komunistycznych, które rozwiązały zakony nie mógł zrealizować swego powołania w zakonie cystersów. Ostatecznie został wyświęcony 19 czerwca 1955 roku i został

kapłanem rodzinnej diecezji Szombathely.

Prowadził dynamicznie duszpasterstwo wśród młodzieży, co wiązało się z szykanami ze strony komunistycznych władz, zwłaszcza po zdławieniu powstania antysowieckiego 1956 roku. 15 grudnia 1957 roku wieczorem ks. Jan został fałszywie wezwany do chorego. Po drodze został napadnięty i otrzymał 32 ciosy nożem. Komunistyczne władze usiłowały zastraszyć wszystkich świad-

ków, a zabójstwo młodego kapłana miało być także przestrożą dla innym siostry pracujących z młodzieżą.

Drugi z opublikowanych dziś dekretych dotyczy Włoszki, siostry Leonelli Sgorbati, misjonarki Matki Bożej Pocieszenia (1940-2006). Urodziła się 9 grudnia 1940 r. w miejscowości Gazzola-

Piacenza w regionie Emilia-Romania. Wstąpiła do Zgromadzenia Matki Bożej Pocieszenia w 1963 r., a pierwsze śluby zakonne złożyła w 1965 r.

W 1970 r., po ukończeniu studiów pielęgniarskich, wyjechała na misje do Kenii. W 2002 r. zorganizowała, przy współ-

pracy personelu mużulmańskiego, Studium Pielęgniarskie na terenie Szpitala SOS w Mogadiszu. Została zamordowana 17 września 2006 roku przez islamskich fundamentalistów, kilka dni po ogłoszeniu przez Benedykta XVI krytykowanego przez świat islamski przemówienia w Ratyźbonie. Za: www.deon.pl

KAPITUŁA AMERYKAŃSKICH PAULINÓW

IV Kapituła Prowincji Amerykańskiej Zakonu Paulinów odbyła się w dniach 7-8 listopada w paulińskim klasztorze w Doylestown – Amerykańskiej Częstochowie. Przewodniczył jej generał Zakonu Paulinów o. Arnold Chrapkowski wraz z wikariuszem generalnym o. Michałem Lukoszkiewiczem, którzy przybyli do Amerykańskiej Częstochowy z Jasnej Góry. W obradach kapitulnych udział wzięło 30 Ojców i Braci posługujących na różnych placówkach zakonnych na terenie USA.

Podczas Kapituły dokonano wyboru nowego przełożonego prowincjalnego oraz Zarządu Prowincji. Nowym prowincjałem paulinów w USA został o. Tadeusz Lizińczyk, który dotychczas pełnił urząd proboszcza Parafii Św. Stanisława, Biskupa i Męczennika na Manhattanie. Natomiast Jego najbliższymi współpracownikami w Radzie Prowincjalnej zostali wybrani: o. Krzysztof Drybka (Wikariusz Prowincji); o. Bogdan Olzacki, o. Marcin Mikulski, o. Mariusz Dymek, o. Mikołaj Socha – administrator prowincji, o. Rafał Kandora – sekretarz prowincji.

W liturgiczne Wspomnienie Wszystkich Świętych Zakonu Paulinów, ojciec generał przewodniczył uroczystej Mszy św. w Kaplicy Matki Bożej Częstochowskiej, która rozpoczęła zebranie kapitulne. Obrady odbywał się w sali konferencyjnej w bu-

dynku Visitor Center. W czasie Kapituły ojcowie i bracia Prowincji Amerykańskiej poruszyli wiele istotnych kwestii dotyczących życia zakonnego oraz wspólnotowego. Tematy obrad dotyczyły także zagadnień duszpasterskich, ewangelizacyjnych, ekonomicznych oraz organizacyjnych.



Kapituła Prowincjalna, która odbywa się co trzy lata, była niezwykle ważnym wydarzeniem spotkania całej wspólnoty paulinów w USA. Był to szczególny czas pochylecia się nad sprawami wspólnoty i rozwojem zakonnego charyzmatu na ziemi amerykańskiej. o. Tymoteusz Tarnacki OSPPE

Za: www.jasnagora.com

WE LWOWIE SZKOŁA LECTIO DIVINA DLA ANIMATORÓW

7 listopada 2017 r. odbyło się we Lwowie spotkanie animatorów lectio divina zorganizowane przez siostry ze zgromadzenia misyjnego Służebnic Ducha Świętego. Dzięki życzliwości abpa Mieczysława Mokrzyckiego, metropolity lwowskiego obrządku łacińskiego, spotkanie miało miejsce w kurii archidiecezji lwowskiej. Spotkaniu przewodniczył ks. Krzysztof Wons SDS, który wygłosił dwie konferencje na temat znaczenia Biblii w formacji chrześcijańskiej. Ks. Wons jest gorliwym promotorem drogi lectio divina w Polsce i poza jej granicami. Jest znany autorem wielu książek dotyczących modlitwy Słowem Bożym. W ciągu ostatnich czterech lat prowadził rekolek-

cje lectio divina dla sióstr zakonnych i osób świeckich na Ukrainie.



Obecne spotkanie miało na celu wzajemne podzielenie się doświadczeniem i konkretnym zaangażowaniem w posługę lectio divina. W spotkaniu wzięło udział 60 osób z obu obrządków katolickich. Radością dla uczestników była obecność w pierwszej połowie dnia bpa Edwarda Kawy OFMConv, biskupa pomocniczego archidiecezji lwowskiej, który przez ostatnie lata na różne sposoby szerzył drogę lectio divina na Ukrainie

Lectio divina (Boże czytanie) jest spotkaniem z żywym Słowem, które formuje życie chrześcijanina i uczy go dokonywania dojrzałych wyborów. Ważnym dla uczestników było uświadomienie sobie, że lectio divina to nie tylko sposób modlitwy, ale styl życia. W spotkaniu z Osobą Pana Boga w Jego Słowie chodzi o to, by patrzeć na świat, na siebie, na drugiego człowieka i na wydarzenia z perspektywy Boga, jakby Jego oczyma.

Słuchając wielu świadectw uczestnicy szkoły lectio divina mogli się przekonać o tym, jak Słowo Boże zmienia życie konkretnych ludzi i inspiruje do posługi innym. Eucharystia, która miała miejsce na zakończenie, umocniła w nich pragnienie słuchania Boga w Jego Słowie i stawiania Go w centrum naszego życia.

Za: www.cfd.sds.pl

NUNCJUSZ APOSTOLSKI W SEMINARIUM SERCANÓW W MILWAUKEE

– Dziś kościół potrzebuje radosnych, misjonarskich uczniów, zwiastunów Dobrej Nowiny, uformowanych przy Najświętszym Sercu Jezusa – powiedział abp Christophe Pierre, nuncjusz

apostolski w Stanach Zjednoczonych podczas konferencji pt.: „Serce kapłana”, zorganizowanej w sercańskim Seminarium i Szkole Teologicznej w Hales Corners w Milwaukee.

– Może wydawać się dziwne, by myśleć o kapłanach jako o uczniach, a nie jako przywódcach, ale nowe *Ratio Fundamentalis*, wydane w grudniu 2016 r., podkreśla właśnie to: szczególnie dzisiaj kapłani muszą zrozumieć siebie jako uczniów

misjonarzy – podkreślił arcybiskup dodając, że takie również było pragnienie o. Leona Jana Dehona, założyciela Księży Najświętszego Serca Jezusowego.

Zorganizowana 8 listopada br. konferencja zgromadziła oprócz seminarzystów Hales Corners wykładowców i odpowiedzialnych za formację wielu sercanów na czele z prowincjałem ks. Edem Kiliańskim SCJ.

Ratio Fundamentalis institutionis sacerdotalis – to nowy dokument Watykański regulujący sprawy związane z formacją przyszłych kapłanów.

– Tylko zintegrowana formacja przygotowuje seminarzystę i kapłana, aby ofiarować siebie Kościołowi – wyjść z siebie, by spojrzeć na podstawowe potrzeby trzody – powiedział arcybiskup. – W rzeczy samej, Ojciec Święty życzy kapłanom, aby nie byli menedżerami lub zwykłymi funkcjonariuszami sacrum, lecz byli kapłanami o sercach integracyjnych i współczujących, którzy ukazują czułość Boga – zauważył abp Christophe Pierre, główny prelegent konferencji.

– Jako nuncjusz apostolski, a więc przedstawiciel Ojca Świętego w tym kraju, pragnę zapewnić was o duchowej bliskości z każdym z was. Wiemy, że ostatni papież mówił o potrzebie nowej ewangelizacji. Wymaga to gruntownego przemyślenia, w jaki sposób przekazujemy chrześcijańskie doświadczenie; to jest sedno nowego ducha misyjnego, który musi objąć Kościół – podkreślił.

Odnosząc się do tematu konferencji: Co to znaczy mieć kapłańskie serce, arcybiskup przypomniał homilię papieża Franciszka z uroczystości Najświętszego Serca Pana Jezusa w 2013 r., podczas której Ojciec Święty skupił się na dwóch wymiarach miłości. Wyraża się ona bardziej w działaniach niż w słowach, a po drugie, większa jest miłość w dawaniu niż w otrzymywaniu.

Z kolei nawiązując do homilii z 2014 r. w której papież podkreślił potrzebę posiadania niezłomnego i pokornego serca, arcybiskup powiedział:

– Wyłaniający się obraz serca kapłańskiego, ukształtowanego w sercu Chrystusa, to wierność, pokora, bliskość i łagodność. Ta miłość nas wiąże, ale wiąże w wolności; wiąże pozostawiając przestrzeń, by odpowiedzieć miłością.

Arcybiskup Pierre zauważył, że papież Franciszek zaprasza księży i zakonników do kontemplacji Serca Chrystusa. W homilii na święto Najświętszego Serca w 2016 r. papież powiedział, że „kontemplując Serce Chrystusa, stajemy wobec fundamentalnej kwestii naszego kapłańskiego życia: Gdzie moje serce jest

skierowane? Jest to pytanie, które musimy stawiać codziennie, co tydzień ...

– Nasza posługa jest często pełna planów, projektów i działań: od katechezy do liturgii, do dzieł miłosierdzia, do zadań duszpasterskich i administracyjnych. Pośród tych wszystkich kwestii wciąż musimy zadać sobie pytanie: na czym opiera się moje serce? – mówił arcybiskup, dodając, że Ojciec Święty oczekuje, że kapłani będą mieli odważne serce, które jest blisko Pana i ludzi, którzy nie znają Chrystusa lub którzy opuścili Kościół i są „bezdomni”.



Arcybiskup zakończył stwierdzeniem, że podobnie jak umiłowany uczeń, my także musimy nieustannie kontemlować bogactwo Serca Chrystusa

– Święty Jan Vianney powiedział: „kapłaństwo jest miłością Serca Jezusa”. Jest to z pewnością prawda, i wierzę, że Jego miłość nigdy was nie opuści – zakończył swe wystąpienie nuncjusz apostolski w Stanach Zjednoczonych.

W czasie sesji swe wystąpienia mieli także m.in. rektor seminarium, prowincjał Kiliański, arcybiskup Milwaukee – Jerome Listeki i biskup pomocniczy tej diecezji – James Thomas Schuerman. Ostatnim prelegentem był ks. Zbigniew Morawiec SCJ, zastępca dyrektora do spraw formacji.

Ks. Andrzej Sawulski SCJ

Seminarium Najświętszego Serca Jezusowego i Szkoła Teologiczna w Hales Corners – to największe katolickie seminarium Ameryki Północnej, które koncentruje się na przygotowywaniu do kapłaństwa mężczyzn w różnym wieku. Seminarium koncentruje się przede wszystkim na mężczyznach powyżej 30. roku życia. Szkoła została założona w 1932 roku i znajduje się na przedmieściach Milwaukee, Wisconsin.

Zapowiedzi wydarzeń

POMÓŻ ZBUDOWAĆ DOM DLA „CHŁOPCÓW” W BRONISZEWICACH

Prowadzą go dominikanki. Brakuje im pół miliona złotych.

Zakon Dominikański zwykle kojarzy się z działalnością w dużych akademickich miastach i z duszpasterstwem świata intelektualistów. „Co w takim razie, wy dominikanki robicie tu na wsi wśród

niepełnosprawnych intelektualnie?” To częste pytanie naszych gości w Broniszewicach.

Skoro mamy głosić Słowo wszędzie, wszystkim i na każdy sposób zgodnie z poleceniem Ojca Dominika to czujemy się posłane, aby BYĆ z tymi, któ-

rzy Słowa głoszonego z ambony nie usłyszą i nie zrozumieją.

Dlaczego? Bo nie słyszą, nie widzą, nie chodzą. Chłopcy w Broniszewicach to dla wielu osób z zewnątrz zwyczajne roślinki, z którymi nie ma kontaktu. A dla nas, siostr, to nasi synowie, dla któ-

rych żyjemy, których kochamy, którym chcemy przekazać, jak bardzo są ważni dla Boga.

Wśród nich jest dwuletni Mikołaj, który urodził się z obecnością 1,5 promila alkoholu we krwi i już na trwałe ma uszkodzone funkcje mózgowe. Jest z nami 12-letni Jarek, dla którego Broniszewice to już piąte miejsce życia, bo zrezygnowali z niego jego rodzice, potem rodzina zastępcza, potem dom dziecka, a następnie dom pomocy społecznej. Kiedy Jarek trafił do nas, zabrałyśmy go na krótką wycieczkę samochodem i jego pierwsze pytanie brzmiało: „Siostrzo, a czy ja tutaj wrócę?”

Od ponad 20 lat służę osobom niepełnosprawnym. Razem z moimi siostrami, razem z wolontariuszami i współpracownikami świeckimi nie widzimy niepełnosprawności Chłopców. Czymś naturalnym jest powiedzenie, że Krystian idzie do szkoły, choć jeździ do niej na wózku. Czymś zwyczajnym jest przygotowywanie do I Komunii Świętej Piotrusia i Pawełka, którzy nie widzą, nie chodzą, nie mówią, a ich niepełnosprawność intelektualna jest w stopniu głębokim. Przystępują do sakramentów pomimo, że nie recytują „Ojcze nasz”, „Zdrowaś Maryjo” i 10 przykazań Bożych. Nie możemy uznawać ich za nieświadomych tylko na podstawie tego, że nie mówią. Ich świat wewnętrzny może być o wiele bogatszy niż nasz. I to po naszej stronie leży wysiłek, aby do nich dotrzeć i jak najlepiej poznać i zrozumieć.

Głoszenie Boga naszym Chłopcóm odbywa się często bez słów, przez przytulenie z miłością, gdy któryś z nich odnosi sukces bądź płacze, albo drży z powodu ataku epilepsji.....

Przez głaskanie z czułością po policzku Piotrusia „roślinki”, który choć nie widzi nagle odwraca twarz w moją stronę i się uśmiecha. Klęknięcie przed dwudziestolatkiem, żeby mu wymyć niezbyt pachnące nogi, bo z powodu niedowładu sam nie jest w stanie tego zrobić, wcale nie upokarza, ale uwierzcie, daje radość, że się go uwalnia z zakłopotania.



Dostrzegam, jak bardzo osoby niepełnosprawne są potrzebne współczesnemu światu. Są równowagą dla tej części ludzkości, która jest zajęta pogonią za pieniądzem, wykształceniem, znaczeniem, dla ludzi, którzy wartość innych postrzegają poprzez ich produktywność czy piękno zewnętrzne. Bo osoby niepełnosprawne żyją po to, by kochać, by czekać na innych, by się cieszyć drugim człowiekiem. Mają czas na to wszystko, na co nam zazwyczaj go brakuje.

Nasi Chłopcy z jednakową radością i zaangażowaniem witają przedszkolaka i prezydenta Polski. Są bardzo pokorni wobec cierpienia, bo nie potrafią powiedzieć czy pokazać co ich boli, musimy uczyć się ich gestów, najmniejszych ruchów twarzy czy ręki, aby zrozumieć, co chcą nam przekazać, trwa to nieraz bardzo długo. Zdają się wyłącznie na nas w każdej, choćby najprostszej swojej potrzebie i potrafią bardzo ufać drugiemu człowiekowi.

Wnoszą do świata mnóstwo spontaniczności. Idąc z nimi np. ulicą dużego mia-

sta, czy przez galerię handlową dostrzegam jak wytwarzają wokół siebie dobrą i przyjazną atmosferę. Chłopcy bardzo otwarcie reagują na spotykane osoby. Bez żadnych oporów zaczepiają pana, żeby pogłaskać go po zapuszczonej brodzie, po czym pytają dlaczego się dziś nie ogolił? Kiedy Adrian spotka Pana w krawacie zawsze wiem, że podejście i pogłaszczę ten krawat. I od razu nawiązują się relacje, pęka obojętność.

Niektórzy boją się osób niepełnosprawnych intelektualnie, bo wydaje się im, że ich nie rozumieją, że nie umieją się właściwie przy nich zachować, że bycie z nimi to posługa tylko dla wybranych. A to niepełnosprawni pierwsi wychodzą do nas i to oni przełamują w nas lęk, który nosimy na ich widok. Pokora, delikatność i spontaniczne okazywanie miłości – tym jesteśmy obdarowywane codziennie w Broniszewicach przez Chłopców.

My, ludzie Kościoła, przeznaczeni jesteśmy przez Boga do kochania i bycia kochanym. Osoby niepełnosprawne intelektualnie realizują to przeznaczenie w sposób stuprocentowy.

PS. Chłopcy z niecierpliwością oczekują zakończenia budowy NASZEGO DOMKU (tak nazywają budujący się dla nich Dom Pomocy Społecznej). Razem obserwujemy każdy etap budowy, rosnące mury, później dach, okna aż wreszcie podłogi i artystycznie układane płytki w łazienkach. Dziękujemy wszystkim za wspieranie nas. Do zakończenia budowy brakuje już tylko 550 tys. zł. Dzięki ludziom o dobrym i hojnym sercu udało się zebrać 4 mln. 450 tys. zł i w czerwcu przyszłego roku Chłopcy będą mogli zamieszkać w swoim wymarzonej domu. Za: www.dominikanie.pl

Odeszli do Pana

ŚP. O. KALIKST SZULIST OFMConv (1937-2017)

Dnia 6 listopada 2017 r. w 80. roku życia i 65. roku życia zakonnego zmarł o. Kalikst Szulist, członek Gdańskiej Prowincji św. Maksymiliana Marii Kolbego Zakonu Braci Mniejszych Konwentalnych w Polsce (Franciszkanów).

Kalikst Szulist, syn Feliksa i Weroniki zd. Krajnik, urodził się 14 lutego 1937 roku w Gdańsku. Na chrzcie otrzymał imię Edmund. W 1952 r. swoje kroki skierował do Niepokalanowa, gdzie ukończył ósmą klasę. Następnie zgłosił się do nowicjatu, który odbył w Łodzi-Łagiewnikach. Ukończył go złożeniem pierwszych ślubów w dniu 31 sierpnia 1953 r. W latach 1953-1956 kontynuował naukę w zakresie szkoły średniej w Jaśle. W latach 1956-1959 studiował filozofię w WSD Franciszkanów w Łodzi-Łagiewnikach, a w latach 1959-1963 teologię w WSD Franciszkanów w Krakowie. Śluby wieczyste złożył 7 października 1959 r., a święcenia przyjął z rąk bpa Juliana Groblickiego w dniu 21 czerwca 1963 r. w Krakowie.

Po święceniach został skierowany do klasztoru w Kaliszu, gdzie przez okres jednego roku pełnił posługę prefekta. Następnie, również jako prefekt, pracował w Skarżysku Kamiennej. Ojciec Kalikst już w okresie formacji dał się poznać jako człowiek uzdolniony muzycznie i plastycznie, dlatego też został skierowany na studia do Lublina na Katolicki Uniwersytet Lubelski. W latach 1965-1970 odbył więc studia humanistyczne, ukończywszy je tytułem magistra w zakresie historii sztuki. Swoją pracę magisterską, zatytułowaną: „Monografia architektoniczna późnogotyckiego kościoła franciszkańskiego pod wezwaniem św. Anny w Gdańsku”, napisał pod kierunkiem ks. prof. Wład-

ysława Smolenia. Ksiądz profesor widział w świeżo upieczonym magistrze kandydata na studia doktoranckie. Jednak ta perspektywa nie została spełniona.



Ojciec Kalikst po ukończeniu studiów pracował w Sławnie w latach 1970-1972 jako prefekt. Następnie od 1972 do 1979 roku przebywał w Gnieźnie, gdzie przez 6 lat podjął się pracy wychowawczej wobec alumnów franciszkańskich jako ich magister. W 1979 r. został przeniesiony do Łodzi na ul. Rzgowską, gdzie pełnił funkcję prefekta oraz uzyskał nominację na profesora w WSD Franciszkanów. Po czterech latach w 1983 r. rozpoczął posługę rektora w Niższym Seminarium Duchownym w Niepokalanowie. Następnie w latach 1989-1996 był gwardianem i proboszczem w Gnieźnie. W roku 1992 został członkiem Prowincjalnej Komisji Budowlanej, a rok później również członkiem Komisji ds. Wychowania i Nauki. Po ukończonej kadencji w 1996 r., mając 59 lat, zdecydował się na podjęcie nowego wyzwania jakim była praca w Niemczech. Przez dwa lata pracował w Essen, a następnie przez 15 lat w Trostbergu. W 2013 r. został przeniesiony do klasztoru w Gdyni, gdzie przebywał aż do śmierci. *opr. o. Grzegorz Kordek, sekretarz prowincji*

W piątek 10 listopada 2017 r. w Gdyni odbył się pogrzeb o. Kaliksta Szulista OFMConv, zmarłego 6 listopada w gdańskim konwencie.

Uroczystości żałobne rozpoczęły się o godz. 10.00 różańcem w intencji o. Kaliksta, następnie odprawiono jutrznię żałobną. Przewodniczył jej sekretarz prowincji o. Grzegorz Kordek, zaś modlitwę prowadził o. Krzysztof Bartczak z gdańskiej wspólnoty.

O godz. 11.00 rozpoczęła się Eucharystia w intencji Zmarłego. Liturgii przewodniczył JE ks. bp Wiesław Szlachetka, Biskup Pomocniczy Archidiecezji Gdańskiej. Obecni byli także dziekan ks. prałat Edmund Skalski, minister prowincjalny prowincji czeskiej o. Stanisław Gryń oraz wikariusz prowincji gdańskiej o. Tomasz Ryłko. Na uroczystości pogrzebowe przybyli licznie bracia z wielu miejsc w Polsce i za granicą, bracia z prowincji krakowskiej i warszawskiej. Wraz z zakonnikami modliła się rodzina o. Kaliksta – rodzeństwo oraz krewni. Zgromadziło się także wielu parafian.

Zebranych powitał o. proboszcz Piotr Matuszak. Sekretarz prowincji odczytał życiorys o. Kaliksta, zaś pełną wspomnień homilię wygłosił o. Andrzej Mielewczyk. Po podziękowaniach i krótkim wspomnieniu o. wikariusza odmówiono modlitwy przy trumnie o. Kaliksta.

Po Mszy św. wszyscy udali się na Cmentarz Witomiński, gdzie ceremonii przewodniczył o. Tomasz Ryłko.

Wieczny odpoczynek racz mu dać Panie... Za: www.franciszkanie.gdansk.pl